

Sygn. akt V AGa 323/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2019r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wiesława Namirska (spr.)
Sędziowie:	SA Zofia Kołaczyk SA Grzegorz Stojek
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2019r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Województwa (...)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w U.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 21 lipca 2017 r., sygn. akt XIV GC 285/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 116.225,94 (sto szesnaście tysięcy dwieście dwadzieścia pięć 94/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 27 września 2016r., a w pozostałej części powództwo oddala,

- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu,

- nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) kwotę 5.811,30 (pięć tysięcy osiemset jedenaście 30/100) złotych tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których powód był zwolniony;

2. oddala apelację powoda w pozostałej części;

3. oddala apelację pozwanej;

4. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 6.956 (sześć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt sześć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Zofia Kołaczyk	SSA Wiesława Namirska	SSA Grzegorz Stojek
--------------------	-----------------------	---------------------

Sygn. akt V AGa 323/18

## UZASADNIENIE

Powód (...)w T. w likwidacji (obecnie Województwo (...)), wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółce Akcyjnej w U. kwoty 116.225,95 zł tytułem zapłaty odsetek za zwłokę w płatności oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że w ramach łączących strony dwóch umów najmu pomieszczeń pozwana zobowiązała się do zapłaty czynszu najmu, który zgodnie z umową nr (...) był płatny z góry do 7 dni od daty otrzymania faktury oraz z umowy nr (...), który był płatny do dnia 10-go każdego miesiąca z góry w czasie trwania umowy. Należności czynszowe przysługujące powodowi od pozwanej zostały zajęte przez komorników sądowych w toku postępowań egzekucyjnych prowadzonych przeciwko powodowi. Pozwana nie przekazywała zajętych kwot komornikom ani do depozytu sądowego, co powiększało należności powoda z postępowań egzekucyjnych, na podstawie których zostały dokonane te zajęcia. Dopiero w dniu 2 lipca 2013 r. pozwana dokonała wpłaty należności na konto komornika. Powód naliczył pozwanej odsetki z tytułu opóźnienia w płatności czynszu, której to należności pozwana pomimo wezwania do zapłaty, nie uregulowała.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanym w dniu 15 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w Katowicach uwzględnił żądanie powoda w całości oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 1.453 zł tytułem zwrotu ¼ opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony.

Pozwana A. H. od (...) Spółka Akcyjna w U. wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, którym zaskarżyła nakaz w całości i domagała się oddalenia powództwa.

Kwestionując dochodzone roszczenie pozwana zarzuciła że wierzytelności należne powodowi od pozwanej podlegały zajęciu w toku egzekucji prowadzonych wobec powoda, co skutkowało zakazem ich uiszczenia przez pozwaną na rzecz powoda. Pozwana podniosła, że wyboru sposobu spełnienia świadczenia dokonuje komornik, a zatem w wezwaniu winien on wskazać, czy dłużnik zajętej wierzytelności świadczenie należne od niego dłużnikowi egzekwowanemu ma złożyć komornikowi, czy też do depozytu sądowego. W prowadzonym postępowaniu egzekucyjnym komornik nie kierował do pozwanej, jako dłużnika zajętej wierzytelności, wezwania do złożenia należnego od niego świadczenia do depozytu sądowego albowiem nie zachodziły ku temu przesłanki. Pozwana zarzuciła, że jako dłużnik zajętej wierzytelności, nie mogła wcześniej aniżeli to uczyniła, przekazać komornikowi świadczenia ze względu na zaistniały zbieg egzekucji. Wobec wielości zajęć komorniczych dokonywanych przez różnych komorników, a przy tym w części później odwoływanych czy ograniczanych, powstały u niej wątpliwości co do tego, jakie kwoty ma świadczyć na rzecz poszczególnych komorników i na poczet których zajęć. Dlatego pozwana zwracała się do komorników z prośbami o wskazanie komornika właściwego do prowadzenie egzekucji przeciwko powodowi, wyrażając chęć jak najszybszej wpłaty należności. Powyższe prośby pozwana wielokrotnie ponawiała, jednak pozostały one bez odpowiedzi. Pozwana podnosiła, że z uwagi na objęcie wierzytelności z tytułu czynszu najmu zajęciem komorniczym, nie mogła przekazać należności bezpośrednio powodowi (wierzycielowi), a komornikowi – dopiero po ustaleniu organu właściwego do egzekucji; nie istniał prawny powód złożenia do depozytu sądowego albowiem wierzyciel był znany.

W piśmie procesowym z dnia 27 stycznia 2015 r. powód podtrzymał żądanie pozwu oraz wskazał, że wskazane przez niego dowody wskazują na fakt powstania zwłoki w płatności należności, skutkującej odsetkami za zwłokę,

objętych postępowaniami egzekucyjnymi, po stronie powoda w niniejszym postępowaniu, którego przyczyną jest zwłoka pozwanej w płatnościach na rzecz komorników, należności które na podstawie umowy najmu były wymagalne.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 3 czerwca 2015 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 116.225,95 zł oraz kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a nadto nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5.812 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczania której powód był zwolniony.

Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego zważył, że dochodzone pozwem roszczenie obejmuje odsetki od należności czynszowych z tytułu najmu pomieszczeń zgodnie z umową najmu nr (...) z dnia 1 października 2007 r, oraz wskazał, że podstawa do naliczenia odsetek zaistniała w związku z opóźnieniem pozwanej w zapłacie z tytułu czynszu najmu. Należność tę pozwana przekazała na rachunek komornika w dniu 2 lipca 2013 r. Ustalenia stanu faktycznego oparto m.in. o dowód z zeznań Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Tychach A.K., które potwierdziły fakt powstania zwłoki w płatności należności, skutkującej odsetkami za zwłokę, objętych postępowaniami egzekucyjnymi po stronie powoda, którego przyczyną jest zwłoka pozwanej w płatnościach na rzecz komorników należności, które na podstawie umów najmu były wymagalne. Sąd Okręgowy wskazał, że przepisy dotyczące egzekucji nie zawierają takiego zwolnienia aby konieczność dokonywania wpłat na rzecz komorników sądowych bądź złożenia sumy do depozytu sądowego, wobec zbiegu egzekucji zwalniały pozwaną z konieczności dokonywania wpłat. Żaden z komorników nie zwolnił pozwanej z obowiązku wpłaty na swoje konto, wpłata na rzecz dowolnego z komorników, za uprzednim poinformowaniem pozostałych komorników zwalniała pozwaną ze zobowiązania wynikającego z umowy najmu i powodowała, zgodnie z treścią art. 808 k.p.c., zwolnienie powoda z jego zobowiązań egzekwowanych przez komorników. Pozwana winna uregulować należność wcześniej, dokonując wpłaty komornikowi, ewentualnie składając ją do depozytu sądowego.

O kosztach procesu orzekł Sąd Okręgowy po myśli art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, która zaskarżyła wyrok w całości i domagała się uchylecia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana zarzuciła w pierwszej kolejności nierozpoznane istoty sprawy wyrażające się w : nieprzeprowadzeniu oceny okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania norm materialnych do oceny roszczenia powoda, oparciu rozstrzygnięcia o wybiórcze uwzględnienie i wybiórczą ocenę dowodu z przesłuchania Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Tychach A. K. przy jednoczesnym pominięciu pozostałej części materiału dowodowego, w tym twierdzeń i dowodów z dokumentów oraz zeznań świadka B. R. na okoliczność niedokonania przez pozwaną przed dniem 2 lipca 2013 r. spłaty objętej zajęciami egzekucyjnymi należności przypadającej od pozwanej, jako poddłużnika powodowi, jako dłużnikowi egzekwowanemu, niewyjaśnieniu powodów stwierdzenia, że pozwana dopuściła się zwłoki w płatności wymienionych należności, nieprzeprowadzeniu dowodów dopuszczonych postanowieniami dowodowymi. Pozwana podniosła także zarzuty naruszenia prawa procesowego oraz szereg zarzutów w zakresie naruszenia prawa materialnego.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 20 kwietnia 2016 r. pozwana podniosła zarzut nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym z uwagi na wykreślenie strony powodowej z Krajowego Rejestru Sądowego w styczniu 2015 r. natomiast pełnomocnik Województwa (...) wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego oraz podniósł, że kwestie następstwa prawnego zostały wykazane złożonymi do akt dokumentami, przy czym pozwana nie kwestionowała prawomocności wykreślenia powoda wnoszącego pozew z Krajowego Rejestru Sądowego jak i wskazano pełnomocnikowi pozwanej na treść postanowienia Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach z dnia 30 stycznia 2015 r. i podstawy wykreślenia, które zostało złożone na pierwszej rozprawie przed Sądem Okręgowym.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2016 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Rozważając w pierwszej kolejności zarzut nieważności postępowania, wskazano na Uchwałę Sejmiku Województwa (...) z dnia 10 marca 2014 r., nr (...) w przedmiocie likwidacji (...) w T. oraz na przepisy art. 60 ust. 1 i art. 61 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (tekst.jedn. DZ.U. z 2015 poz. 618 ze zm.) oraz podkreślono, że nie było sporu, iż w okresie sądowego dochodzenia wiarytelności organem założycielskim powodowego samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej było Województwo (...), jako jednostka samorządu terytorialnego, którego też Sejmik podjął uchwałę o likwidacji powoda, natomiast Zarząd Województwa (...) podjął uchwałę o zatwierdzeniu sprawozdania z likwidacji, co było ostatecznie podstawą wykreślenia dotychczasowego powoda z Krajowego Rejestru Sądowego.

Ponieważ Województwo (...) nabyło z mocy ustawy, w drodze sukcesji uniwersalnej, wiarytelności dotychczasowego powoda, to przyjąć należało że nastąpiła sukcesja procesowa i Województwo (...) wstąpiło do postępowania sądowego. Sąd Apelacyjny nie stwierdził aby zachodziły inne przesłanki nieważności postępowania.

Rozpoznając dalsze zarzuty apelującej pozwanej, za zasadne uznał Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. oraz zarzut nierozpoznania istoty sprawy, wskazując w zakresie pierwszego z tych zarzutów, że fragmentaryczność przytoczeń faktycznych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku świadczy o tym, że Sąd pierwszej instancji nie dokonał ustaleń stanu faktycznego, a nadto nie wskazał żadnych dowodów, na których się oparł, w ogóle nie ocenił wiarygodności dowodów, a w samym uzasadnieniu nie wskazano przepisów prawa uzasadniających żądanie powoda, gdyż za taki przepis nie mógł być uznany przewołany przepis art. 808 k.p.c., a ponadto nie wyjaśniono podstawy prawnej wyroku.

Powyższe uchybienia mające wpływ na zasadność zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. skutkowały też zasadnością zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, co zdaniem Sądu Apelacyjnego czyniło przedwczesnym odnoszenie się do pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji pozwanego.

Podkreślono ponadto, że nie była możliwą ocena, czy Sąd Okręgowy orzekał o odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej z tytułu zwłoki w spełnieniu świadczenia pieniężnego, co jest możliwym na gruncie art. 481 § 3 k.c., czy też jedynie o odsetkach za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, przy czym za niejasne uznał też w tym zakresie stanowisko samego powoda.

Ponieważ różne są podstawy faktyczne i prawne obu tych roszczeń wskazał Sąd Apelacyjny, że koniecznym jest, by powód sprecyzował podstawy faktyczne pozwu, tak aby można określić zakres rozpoznania i orzekania w sprawie.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy i sprecyzowaniu przez powoda podstaw faktycznych żądania pozwu Sąd pierwszej instancji winien był podjąć decyzje procesowe co do nierozpoznanych wniosków dowodowych stron oraz dokonać stosownych ustaleń faktycznych w oparciu o przeprowadzone dowody, oceniając ich wiarygodność i moc stosownie do reguł wynikających z art. 233 § 1 k.p.c., a następnie miał obowiązek dokonać analizy prawnej żądania powoda i właściwej subsumpcji prawa, a także rozważyć zarzut oparty o przepis art. 5 k.c.

Powód w piśmie procesowym z dnia 26 września 2016 r. (k. 526-527) sprecyzował podstawę prawną roszczenia wskazując, że dochodzona pozwem kwota 116.225,95 zł stanowi równowartość odsetek za opóźnienie w płatności, której dochodzi na podstawie art. 471 k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c. „ w zbiegu z roszczeniami odszkodowawczymi (zgodnie z art. 443 k.c.) wynikającymi z art. 415 k.c. (fakt wyrządzenia szkody zawnionym zaniechaniem), art. 361 k.c. (odpowiedzialność za normalne skutki zaniechania), art. 363 k.c.(gdzie powód wskazuje jako sposób naprawienia zaistniałej szkody zapłatę sumy pieniężnej).”.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 21 lipca 2017 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 58.112.97 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lipca 2014 r., a od 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (punkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt 2), zasądził od

powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.908 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (punkt 3) oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 2.906 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu (punkt 4) i odstąpił od obciążania powoda kosztami sądowymi w pozostałej części (punkt 5).

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę ustalił i zważył co następuje :

Pozwana pozostawała dłużnikiem powoda z tytułu należności czynszowych co do najmu lokali. Pozwana zaniechała zapłaty czynszu najmu mimo upływu terminów płatności, a tego pozwana nie podważała. Bezsprzecznym pomiędzy stronami było, że należności czynszowe niespłacone przez pozwaną powodowi wyniosły do dnia 2 lipca 2013 r. kwotę 798.056,00 zł, a także że wyliczenie rachunkowe odsetek ustawowych obciążających pozwaną, a dotyczących w/w kwoty czynszu a to wskazana w pozwie kwota 116.225,95 zł.

Jednocześnie powód pozostawał dłużnikiem wobec wielu osób, w ramach setek egzekucji sądowych, prowadzonych przez komorników wobec powoda, w tym najdawniej przez komornika A. K..

Zajęcia należności czynszowych powoda wobec pozwanej dokonane zostały przez komorników sądowych w ramach kilkuset egzekucji sądowych. Z tej przyczyny pozwana otrzymała pisemne dyspozycje od komorników aby przekazywała na ich rachunki bankowe zajęte kwoty czynszów należnych powodowi. Pozwana powinna była wykonać skutki prawne zajęć egzekucyjnych i przekazywać poszczególne czynsze najmu przynajmniej pierwszemu z wielu komorników sądowych dokonujących zajęć, wraz z postępującym biegiem spłat czynszu, wynikającego z umowy powoda i pozwanej lub wpłacać kwoty czynszu komornikom sądowym z nadejściem terminu zapłaty czynszu, odpowiednio do zajęć egzekucyjnych. Jednocześnie pozwana powinna poinformować pozostałych komorników o sposobie i miejscu przekazania danej kwoty czynszu. Pozwana nie powinna w żaden sposób ingerować w bieg i w porządek spłat należności zajętych przez komorników i wstrzymywać całkowicie przekazywanie tamtych kwot komornikom. Pozwana mogła ewentualnie zwrócić się do komornika sądowego o wskazanie depozytu sądowego, na który należało wpłacać czynsz najmu (art. 896 § 1 pkt. 2 k.p.c. i art. 902 k.p.c.).

Dalej wskazał Sąd Okręgowy, że pozwana nie została zwolniona z obowiązku przekazania komornikom zajętych przez nich kwot czynszu najmu, a zbieg egzekucji to utrudnienie dla komorników prowadzących egzekucje względem powoda, a przepisy prawa przewidywały sposób rozwiązania takiej sytuacji w postępowaniach egzekucyjnych , bez udziału dłużnika czyli pozwanego ( art. 773<sup>1</sup> k.p.c. ). W ocenie Sądu Okręgowego, pozwana powinna z łatwością ustalić osobę komornika sądowego, który najwcześniej podjął postępowanie egzekucyjne i dokonał zajęć egzekucyjnych ( k. 61 i nast. ), a następnie przekazać temu komornikowi przedmiotowy czynsz najmu należny powodowi.

Dalej wskazano, że komornikiem właściwym dla połączonych postępowań egzekucyjnych pozostał komornik sądowy A.K..

Podkreślono dalej, że gdyby zatem pozwana wpłacała komornikom sądowym kwoty należnego powodowi czynszu najmu i nie wstrzymała bezzasadnie, wbrew prawu, poszczególnych wpłat czynszu najmu, odsetki osób trzecich względem powoda, w wysokości ogółem zbliżonej do kwoty odsetek naliczonych przez powoda wobec pozwanej za okres od dnia 15 lutego 2012 r. do dnia 2 lipca 2013 r., z pewnością w zasadzie nie powstałyby.

Wskazał Sąd Okręgowy, że dokładne wyliczenie kwoty odsetek, które wywołane zostały nieterminowymi spłatami czynszu powoda przez pozwaną w okresie od dnia 15 lutego 2012 r. i później, w odniesieniu do ustalonej kwoty należności czynszowej stało się tak utrudnione, że strony nawet nie wniosowały o dowód z opinii biegłego sądowego (art. 278 k.p.c.), natomiast dopuszczenie tego dowodu z urzędu przez sąd byłoby wbrew prawu, w niniejszym procesie sądowym, gdzie stroną pozostaje obecnie Województwo (...), reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika, a gdyby nawet nie było takiej reprezentacji strony, wspieranie dowodowo Państwa należałoby uznać za nieuzasadnione w procesie sądowym w sprawach gospodarczych.

Sąd Okręgowy przyjął zatem wyliczenie dochodzonej kwoty w pozwie i w dalszych pismach procesowych powoda jako podstawę do ustalenia szkody powoda, przy uwzględnieniu wyników postępowania dowodowego (art. 361 k.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego, dochodzona pozwem kwota 116.225,95 zł to w zasadzie suma odpowiadająca doliczonym do pasywów powoda przez komorników sądowych odsetkom przysługującym osobom trzecim, wierzycielom powoda, wynikłym z nieterminowego rozliczenia czynszu najmu przez pozwanego, za okres od dnia 15 lutego 2012 r. do dnia 2 lipca 2013 r. Sporna szkoda wywołana została przez pozwaną, co zdaniem Sądu powód wykazał, a tym samym udowodnił zasadność roszczenia odszkodowawczego (art. 415 k.c. i art. 896 § 1 pkt. 2 k.p.c. oraz art. 902 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.). Szkoda pozostała w normalnym związku przyczynowym z zaniechaniami pozwanej, która wbrew prawu wstrzymała przekazywanie komornikom sądowym zajętych czynszów najmu. Pozwana mogła z łatwością ustalić komornika sądowego, który najdawniej, a więc jako pierwszy, rozpoczął zajęcia egzekucyjne ze skutkiem prawnym wobec pozwanej ewentualnie pozwana mogła uzyskać informacje od komornika sądowego, czy wpłacać przedmiotowy czynsz na dany depozyt sądowy. Pozwana nie powinna pozostawać bierna w spłatach czynszu i faktycznie zatrzymać czynsz najmu na swoim rachunku. Kwota odsetek naliczonych w powyższym czasie względem powoda przez komorników sądowych nie była mniejsza aniżeli kwota odsetek ustawowych powstała w stosunkach najmu między powodem i pozwaną w okresie od dnia 15 lutego 2012 r. do dnia 2 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wysokość szkody ustalił jednak z uwzględnieniem domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.) oraz szczególnych okoliczności sprawy związanych z zawilością stanu faktycznego (art. 322 k.p.c.).

Uznał przy tym, że nie można jednak pominąć faktu przyczynienia się powoda do istotnych utrudnień pozwanej w spłaceniu przedmiotowego czynszu, gdyż w niedługim czasie pojawiło się w rozliczeniach stron kilkunastu komorników sądowych i setki postępowań egzekucyjnych, prowadzonych względem powoda. Tamte postępowania egzekucyjne okresowo wręcz dezorganizowały bieg czynności egzekucyjnych oraz prawidłowy przebieg rozliczeń czynszu najmu między stronami.

Podkreślono, że pozwana naruszyła prawo wstrzymując całkowicie wpłaty czynszu najmu do dnia 2 lipca 2013 r. (art. 896 § 1 k.p.c. oraz art. 902 k.p.c. i nast.) i wywołała szkodę powoda, natomiast powód przyczynił się do wysokości szkody już przez sam fakt dopuszczenia do takiej sytuacji, gdzie setki jego wierzycieli w tamtym czasie podjęło bezskutecznie starania o zaspokojenie przez powoda ich należności. Powstałe zamieszanie wydłużyło istotnie prawidłowe i zgodne z prawem zachowania pozwanej, jako dłużnika powoda.

Dlatego uznał Sąd Okręgowy, że uzasadnionym było odszkodowanie za szkodę z uwzględnieniem przyczynienia się powoda do jej wysokości ( art. 362 k.c. ) albowiem powód powinien więc podjąć działania porządkujące zaistniałe zbiegi egzekucji i nawiązać profesjonalne kontakty z komornikami celem szybkiego rozwiązania powstałych problemów w spłatach dokonywanych przez powoda osobom trzecim i w odniesieniu do rozliczeń czynszu najmu przez pozwanego. W ocenie Sądu Okręgowego, stopień przyczynienia się powoda do szkody na podstawie art. 322 k.p.c. uzasadniał obniżenie odszkodowania co najmniej o 30%.

Dalej wskazano, że wpłaty pozwanej tytułem czynszu komornik sądowy przeznaczał w części na prawem przewidziane koszty postępowania egzekucyjnego, sięgające 15% wartości przedmiotu egzekucji, a w tym zakresie powiększone odsetki obciążające powoda wynikły z przyczyn, za które pozwana odpowiedzialności nie ponosiła, a szkoda przez pozwaną nie została zawiniona, co na podstawie art. 415 k.c. w związku z art. 361 § 2 k.c. zostało przez Sąd Okręgowy uwzględnione (art. 415 k.c. i art. 361 § 2 k.c.).

Zauważył ponadto, że w istotnej części postępowania egzekucyjne w ogóle nie generowały wobec powoda odsetki, gdyż egzekucje dotyczyły należności ubocznych i kosztów postępowań i dlatego przyjął Sąd Okręgowy, że w kilku procentach spraw egzekucyjnych dotyczących powoda, do wystąpienia spornej szkody w postaci narastających odsetek, w ogóle nie doszło (art. 322 k.p.c.).

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy obniżył wysokość odszkodowania do połowy dochodzonej kwoty, a to do kwoty 58.112,97 zł, o której orzekł na podstawie art. 415 k.c. w zw. z art. 362 k.c. i art. 361 k.c. oraz art. 322 k.p.c. Uznał przy tym, że udowodnienie szkody było w tymże postępowaniu dowodowym niemożliwe ( art. 322 k.p.c. ), czemu dały wyraz także strony w toku postępowania dowodowego, jak również przesłuchany w charakterze świadka komornik sądowy.

W zakresie ustawowych odsetek orzekł Sąd Okręgowy na podstawie 455 k.c. , przy czym odsetki sąd zasądził od daty doręczenia odpisu pozwu pozwanej. W pozostałej części sąd powództwo oddalił.

Wskazano również, że przytoczone okoliczności wykluczyły zarzut pozwanej odnośnie nadużycia prawa (art. 5 k.c.). Nie uwzględnił Sąd Okręgowy zarzutu pozwanej, dotyczącego przedawnienia roszczenia odszkodowawczego ( art. 442<sup>1</sup> par.1 k.c. ).

O kosztach procesu orzekł Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając – po połowie pomiędzy stronami w stosunku 50/50.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu (punkt 2 i 3 i wyroku), podnosząc następujące zarzuty :

1. błąd w ustaleniach faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy polegający

na uznaniu, że sporna kwota była należna powodowi wyłącznie jako odszkodowanie za szkody wywołane nieterminowym przekazywaniem czynszu organom egzekucyjnym, podczas gdy prawidłowe ustalenia faktyczne prowadziłyby do wniosku, iż sporna kwota była należna powodowi również z tytułu odsetek za opóźnienie w wykonaniu zobowiązania pieniężnego przez pozwanego t.j. opóźnienie w płatnościach czynszu najmu,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 443 k.c. w zw. z art. 481 §3 k.c., poprzez jego niezastosowanie i pominięcie przy orzekaniu faktu, iż powodowi należały się odsetki ustawowe za opóźnienie w płatności miesięcznych należności z tytułu zawartej umowy najmu, podczas gdy przepisy te w sytuacji zbiegu roszczeń kontraktowych i deliktowych pozwalają uprawnionemu na dochodzenie należności z obydwu tych podstaw,

- art. 481 §1 k.c. w związku z art. 471 k.c. w zw. z art. 322 k.p.c. poprzez wadliwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że na mocy art. 322 k.p.c. możliwe jest obniżenie o połowę odsetek należnych powodowi od pozwanej za opóźnienie w płatności czynszu wynikającego z zawartej pomiędzy stronami umowy najmu, podczas gdy w takim przypadku brak jest podstaw prawnych dla miarkowania wysokości należnych wierzycielowi odsetek, które są mu należne w pełnej wysokości

- art. 362 k.c. w związku z art. 415 k.c. w związku z art. 443 k.c. poprzez wadliwą wykładnię i zastosowanie i uznanie stopnia przyczynienia się powoda do powstania opóźnienia w zapłacie czynszu najmu na 30% podczas gdy pozwana jako dłużnik nie miała żadnych przeszkód wynikających z winy powoda, aby terminowo regulować należności (zapłata do dowolnego komornika, z poinformowaniem pozostałych komorników, zwalniała go ze zobowiązania) i powód w żadnym stopniu nie przyczynił się do powstania szkody,

3. naruszenie przepisów procedury, a w szczególności art. 100 k.p.c. poprzez wadliwe rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie kosztów postępowania, a to poprzez zasądzenie kosztów od powoda na rzecz pozwanej, pomimo faktu, iż to pozwana uległa w 50% powodowi w sprawie.

Powołując się na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w

punktach 2 i 3 poprzez zasądzenie od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w U. na rzecz powoda Województwa (...) dalszej kwoty 58 112,97 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 lipca 2014 r. do dnia zapłaty, z tym, że od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za wszystkie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje według norm prawem przewidzianych; względnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w U. zaskarżyła wyrok w części uwzględniającej powództwo (punkt 1.) oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach sądowych (punkty 4 i 5) oraz podniosła następujące zarzuty :

1. naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 415 k.c. poprzez jego przyjęcie jako podstawę rozstrzygnięcia, w sytuacji gdy pozwana jest osobą prawną;

- art. 416 k.c. w zw. z art. 896 § 1 k.p.c. oraz art. 902 k.p.c. poprzez ustalenie, że w sytuacji zaistniałego zbiegu wielu egzekucji sądowych i braku rozstrzygnięcia sądowego ustalającego organ właściwy do łącznego prowadzenia wszystkich egzekucji, pozwana jako trzeciodłużnik miał obowiązek:

a) dokonywania wpłat przynajmniej pierwszemu z wielu komorników sądowych dokonujących zajęć, po ustaleniu komornika sądowego, który najwcześniej podjął postępowanie egzekucyjne i dokonał zajęć egzekucyjnych, lub

b) wpłat kwoty czynszu komornikom sądowym z nadejściem terminu zapłaty poszczególnych rat czynszu, z jednoczesnym poinformowaniem pozostałych komorników o sposobie i miejscu przekazania danej kwoty czynszu; lub

c) zwrócenia się do komornika sądowego o wskazanie depozytu sądowego, oraz przypisanie odpowiedzialności deliktowej pozwanej mimo, że przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie normują obowiązków trzeciodłużnika w sytuacji wielości postępowań egzekucyjnych, wielości zajęć komorniczych, skierowanych do tej samej wierzytelności oraz wielości prowadzących te postępowania organów egzekucyjnych, a pozwana wykazała, iż zgodnie z pouczeniem zawartym w pismach zawierających zajęcie wierzytelności, informowała poszczególnych komorników o przyczynie niemożności realizacji zajęcia i nie odmawiała jego wykonania, a wręcz przeciwnie - deklarowała natychmiastową gotowość przekazania należności po wskazaniu organu właściwego, a prośby te wielokrotnie ponawiała, jednak pozostawały one bez odpowiedzi ze strony komorników;

- art. 463 k.c. w zw. z art. 465 § 3 k.c. w zw. z art. 467 k.c. w zw. z art. 470 k.c. w zw. z art. 486 § 1 k.c. w zw. z art. 381 § 2 k.c. w zw. z art. 896 k.p.c., poprzez niezasadne przyjęcie, że pozwana mogła złożyć przedmiot świadczenia do depozytu sądowego, podczas gdy nie zachodziła ku temu żadna z przesłanek przewidzianych przepisami Kodeksu cywilnego;

- art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie;

- art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie oraz pominięcie i nieprzeprowadzenie oceny szczególnych okoliczności sprawy uzasadniających uznanie żądania powoda za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i społeczno - gospodarczym przeznaczeniem prawa;

2. naruszenie prawa procesowego, a to:

- art. 386 § 6 k.p.c. poprzez niewypełnienie wskazań i zaleceń Sądu Apelacyjnego oraz niewyegzekwowanie na powódzie wskazanej przez Sąd Apelacyjny konieczności sprecyzowania podstawy faktycznej i prawnej, na której opiera on roszczenie;

- art. 3 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 235 § 1 k.p.c. w związku z art. 316 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 227 k.p.c. przez naruszenie zasad postępowania w zakresie kontryktoryjności, bezpośrednio i równości stron, skutkiem uznania zasadności żądania strony powodowej mimo niewykazania przez nią należytej inicjatywy dowodowej i nieudowodnienia okoliczności istotnych, niezbędnych do ustalenia skutków wstrzymania płatności dla powoda, pomimo iż było to możliwe i nieodzowne (opinia biegłego, ale też własne wyliczenie na podstawie akt spraw egzekucyjnych), gdyż to na powódzie ciążył obowiązek dowodowy w zakresie ustalenia wysokości poniesionej szkody;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c., wyrażające się w nieprzeprowadzeniu należytej oceny dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zebranych w sprawie i istniejących w chwili orzekania, a w konsekwencji brak dostatecznego wyjaśnienia okoliczności spornych, a zwłaszcza nie przeprowadzeniu należytej oceny dowodów z dokumentów dołączonych do sprzeciwu od nakazu zapłaty, w postaci zawiadomień o



wszczęciu egzekucji i zajęciu wierzytelności oraz pism pozwanej kierowanych do komorników, wskazujących na brak zawinienia pozwanej w nieprzekazaniu należności;

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 322 k.p.c. poprzez uznanie - pomimo, iż powód dalece nieprecyzyjnie i w sposób nie poddający się weryfikacji określił wysokość dochodzonej pozwem należności i nie przejawiał żadnej inicjatywy dowodowej w kierunku ustalenia skutków wstrzymania płatności dla powoda, co było możliwe i nieodzowne (opinia biegłego ale też własne wyliczenie na podstawie akt spraw egzekucyjnych) - że roszczenie jest w części uzasadnione, podczas gdy obowiązkiem powoda było udowodnienie wysokości dochodzonego roszczenia wszelkimi możliwymi i dostępnymi dla niego środkami dowodowymi, a zaniechania powoda w tym zakresie nie mogą obciążać pozwanego;

- art. 808 k.p.c., art. 852 § 1 i 2 k.p.c., art. 862 § 1 k.p.c., art. 881 § 1 k.p.c., art. 1024 § 1 pkt 4 k.p.c., art. 1029 § 1 k.p.c., art. 1033 § 1 k.p.c. i art. 1042 k.p.c. w zw. z art. 896 § 1 ust. 2 k.p.c., poprzez stwierdzenie po stronie pozwanej obowiązku złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego, podczas gdy przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego jako surogatu wykonania zobowiązania w sensie materialnoprawnym, a żaden z przepisów prawa procesowego obowiązku takiego na pozwaną nie nakładał;

- art. 763 k.p.c., poprzez uznanie, iż pozwana z łatwością mogła dokonać ustaleń co do tego, który komornik jako pierwszy wszczął egzekucję, podczas gdy udzielanie przez komornika wyjaśnień następuje wyłącznie na żądanie strony postępowania, którą pozwana nie była, a przeto nie dysponowała on żadnymi instrumentami prawnymi do żądania udzielenia mu przez komorników informacji odnośnie toczących się egzekucji;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na:

- niezasadnym przypisaniu pozwanej zawinienia w powstaniu szkody po stronie powoda;

- błędnym uznaniu, iż pozwana mogła z łatwością dokonać ustaleń co do tego, który komornik jako pierwszy wszczął egzekucję, podczas gdy tak pierwsze, jak i kolejne zajęcia wierzytelności zbiegły się w czasie, a ilość zawiadomień pochodzących od różnych komorników ustawicznie wzrastała.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych; ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy w zaskarżonym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Obie strony wniosły odpowiedzi na apelację strony przeciwnej domagając się oddalenia apelacji przeciwnika każdej ze stron oraz zasądzenia od przeciwnika procesowego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje :**

Apelacja powoda była uzasadniona w zakresie uzasadniającym zmianę zaskarżonego wyroku, natomiast apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności odniesienia wymagał najdalej idący zarzut apelującej pozwanej, a mianowicie zarzut braku wykonania przez Sąd pierwszej instancji wskazań i zaleceń Sądu Apelacyjnego oraz niewyegzekwowania na powodzie wskazanej przez Sąd Apelacyjny konieczności sprecyzowania podstawy faktycznej i prawnej, na której opierał powód swoje roszczenie.

Wbrew temu zarzutowi wskazać należy, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd pierwszej instancji, powód w piśmie procesowym z dnia 26 września 2017 r. (k. 526-527) sprecyzował podstawę faktyczną i prawną dochodzonego roszczenia wskazując, że dochodzona pozwem kwota 116.225,95 zł stanowi równowartość odsetek za opóźnienie

w płatności, której dochodzi na podstawie art. 471 k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c. „ w zbiegu z roszczeniami odszkodowawczymi (zgodnie z art. 443 k.c.) wynikającymi z art. 415 k.c. (fakt wyrządzenia szkody zawinionym zaniechaniem), art. 361 k.c. (odpowiedzialność za normalne skutki zaniechania), art. 363 k.c.(gdzie powód wskazuje jako sposób naprawienia zaistniałej szkody zapłatę sumy pieniężnej).”. W zakresie podstawy faktycznej, powód wskazał na zawarte z pozwaną umowy najmu okoliczność obowiązków pozwanej w zakresie uiszczania należności czynszowych, ich wysokości oraz terminów zapłaty, a nadto dowodów w postaci zeznań świadka A.K., dowodu wpłaty z dnia 2 lipca 2013 r. oraz dalszych dowodów przywołanych w tym piśmie.

Nie sposób zatem przyjąć za pozwaną, jakoby Sąd pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd pierwszej instancji nie wyegzekwował od powoda zaleceń w przedmiocie sprecyzowania podstawy faktycznej i prawnej dochodzonego roszczenia.

Podstawy faktyczne określone zostały podnoszonymi przez powoda twierdzeniami w zakresie braku uregulowania przez pozwaną należności czynszowych na rzecz organów egzekucyjnych, z czego powód wywodził dwa roszczenia, których podstawy prawne sprecyzował jako : odsetki za opóźnienie, mające zdaniem powoda podstawę w przepisach art. 471 k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c. i jako szkodę, doznającą oparcia w przepisach art. 415 k.c. w związku z art. 361 k.c. i art. 363 k.c.

Co do zarzutów pozwanej dotyczących nierozpoznania podnoszonego przez nią zarzutu przedawnienia oraz zarzutu braku zastosowania art. 5 k.c. będzie o tych zarzutach mowa w dalszej części uzasadnienia

Podkreślić również należy, iż o ile uzasadnienie zaskarżonego wyroku poddane analizie przez przyzmat art. 328 § 2 k.p.c. dotknięte jest brakami to jednak nie są to braki uniemożliwiające kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku. O uchybieniu art. 328 § 2 k.p.c. można mówić jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa procesowego podniesionych w apelacji pozwanej, a w pierwszej kolejności zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 316 k.p.c. wskazać należy, że zarzut ten nie były uzasadnione. Pozwana zarzucała nieprzeprowadzenie należytej oceny dowodów, mających istotne znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia sporu stron, w tym treści dokumentów dołączonych do sprzeciwu. Należy podkreślić, że dołączone do sprzeciwu dokumenty w postaci pism komorników dotyczących zajęcia wierzytelności, odwołania tych zajęć wreszcie pism samej pozwanej kierowanych do komorników sądowych, w znaczeniu ich wiarygodności nie były kwestionowane przez powódkę. Sąd pierwszej instancji, na podstawie tych dokumentów, a zatem uznając je za wiarygodne w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c. w odniesieniu do dokumentów urzędowych pochodzących od sądowych organów egzekucyjnych, oraz w rozumieniu art. 245 k.p.c. w odniesieniu do dokumentów prywatnych, a więc zasadniczo pochodzących od pozwanej, ustalił okoliczności obejmujące wielość postępowań egzekucyjnych prowadzonych wobec (...) (...)

(...) w T. i związanej z tym ilości kierowanych do pozwanej korespondencji w postaci zajęć komorniczych, a także postawę samej pozwanej na kierowane do niej pisma dotyczące prowadzonych postępowań egzekucyjnych. Nie można zatem przyjąć, że czyniąc ustalenia stanu faktycznego, Sąd pierwszej instancji w sposób naruszający zasadę swobodnej oceny dowodów nie wziął pod uwagę bądź niewłaściwie ocenił zaoferowane przez pozwaną dowody zmierzające do wykazania realiów, w jakich pozostawała pozwana w związku z prowadzonymi wobec jej kontrahenta postępowaniami egzekucyjnymi. Moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, za względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie. W konsekwencji, ustaleń i zważeń Sądu pierwszej instancji nie sposób przypisać obrazy wskazanych wyżej przepisów postępowania albowiem zaoferowane przez pozwaną dowody z dokumentów po pierwsze, nie były w zakresie ich wiarygodności kwestionowane przez powoda, który nie kwestionował też faktów które pozwana dowodziła rzeczonymi dokumentami, a po wtóre Sąd pierwszej instancji uznał dokumenty te za wiarygodne i poczynił m.in. na ich podstawie ustalenia stanu faktycznego.

Skuteczne zakwestionowanie zasady swobodnej oceny dowodów wymaga od skarżącego wykazania, że w następstwie istotnych błędów logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego albo też pominięcia dowodów prowadzących do wniosków odmiennych niż przyjęte przez sąd orzekający, ocena dowodów była oczywiście błędna lub rażąco wadliwa. Podważenie oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji wymaga więc od skarżącego wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął to sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż dokonana przez sąd. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać.

Dlatego też Sąd Apelacyjny podziela ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd pierwszej instancji, w świetle których w zasadzie niespornymi pomiędzy stronami były kwestie : istniejących w świetle umów stron należności z tytułu czynszów najmów należnych od pozwanej oraz ich wysokości, wielości postępowań egzekucyjnych prowadzonych wobec wynajmującego – dłużnika, czynności egzekucyjnych podejmowanych przez sądowe organy egzekucyjne wobec pozwanej jako trzeciodłużnika oraz postępowanie samej pozwanej w obliczu działań organów egzekucyjnych. Spór stron zasadzał się bowiem na ocenie postępowania samej pozwanej jako trzeciodłużnika i w tym sporze strony różniły się w ocenie postawy pozwanej i jej skutków w zakresie odpowiedzialności pozwanej względem powódki.

Rozważenie zarzutu naruszenia przepisów art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. i art. 322 k.p.c. wymaga wskazania, że zarzut ten związany jest przyjętą przez Sąd pierwszej instancji za zasadną podstawą prawną, w świetle której zasądzona zaskarżonym wyrokiem kwota stanowi odszkodowanie z tytułu nieterminowej wpłaty przez pozwaną należności wynikających z wystawionych wobec niej faktur obejmujących należności czynszowe. Kwalifikacji prawnej przyjętej przez Sąd pierwszej instancji Sąd Apelacyjny nie podziela, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia; a tym samym zarzut pozwanej choć w części uzasadniony pozostawał bez wpływu na ocenę roszczenia powoda. Z tych samych przyczyn nie można podzielić zarzutu pozwanej w zakresie błędu w ustaleniach stanu faktycznego obejmujących kwestie zawinienia pozwanej dla szkody powoda oraz błędnego uznania, co do faktu możliwości ustalenia przez pozwaną właściwego komornika, na rzecz którego winna pozwana przekazywać zajęte na poczet długu wynajmującego wobec wierzycieli inicjujących postępowania egzekucyjne.

Rozpoznając dalsze zarzuty pozwanej, a także zarzuty powoda wskazać należy, że w świetle określonej podstawy faktycznej żądania pozwu oraz naprowadzonych przez powoda podstaw prawnych tego żądania, niezasadnie przyjął Sąd pierwszej instancji, że powód wykazał co do zasady i co do wysokości żądanie odszkodowawcze, podczas gdy to żądanie pozwu obejmujące żądanie odsetek za opóźnienie, oparte o przepis art. 481 § 1 k.c. zostało wykazane tak co do zasady jak i co do wysokości.

Zgodnie z treścią art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się w wykonaniu zobowiązania pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł zadanej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W wyroku z 8 marca 2002 r. Sąd Najwyższy opowiedział się za przeważającym w doktrynie poglądem, że roszczenie o odsetki za opóźnienie powstaje z mocy samego prawa z chwilą opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego, stwierdzając, że ustawowe odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, którego termin był oznaczony, stają się zaległą należnością uboczną w rozumieniu art. 451 § 1 zd. 2 k.c. bez potrzeby uprzedniego wezwania dłużnika do zapłaty tych odsetek. Za chwilę, w której dłużnik dopuszcza się opóźnienia, określić należy na podstawie art. 476 k.c. Przepis ten wskazuje na obiektywny stan faktyczny, który jest podstawą postawienia dłużnikowi zarzutu nieterminowego wykonania zobowiązania. Chwila, o której mowa, jest odmiennie ustalana w zależności od tego, czy dłużnik jest zobowiązany do świadczenia terminowego, czy do świadczenia bezterminowego. Pojęcie opóźnienia w zapłacie dłużnej sumy wiąże się z terminem spełnienia świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2008 r.,

IV CSK 151/O8). Odsetki z tytułu opóźnienia w wykonaniu świadczenia pieniężnego są należne wierzycielowi od każdego świadczenia pieniężnego. Bez znaczenia przy tym jest, czy jest to świadczenie pieniężne sensu stricto, czy

zobowiązanie ze świadczeniem pieniężnym (T. Dybowski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 234; E. Łętowska, Zjawisko inflacji a prawo cywilne, NP 1985, nr 5, s. 33; A. Stelmachowski, Nominalizm wykonania w pieniądzu niepieniężnych zobowiązań, NP 1959, nr 11, s. 1276). Prawo wierzyciela do żądania od dłużnika zapłaty odsetek za czas opóźnienia w wykonaniu świadczenia pieniężnego nie jest uzależnione ani od wykazywania po stronie wierzyciela szkody wynikłej z opóźnienia, ani przyczynami zależnymi od dłużnika zachowania noszącego znamiona winy (wyrok SA w Katowicach z dnia 6 kwietnia 2006 r., I ACa 2087/05). Powstanie tego prawa jest niezależne od tego, czy roszczenie o odsetki zostało podniesione, czy też nie, wynikają one bowiem z samego faktu opóźnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2005 r., I CK 110/05). Co więcej, dłużnik przed zapłatą odsetek z tytułu opóźnienia nie może się bronić tym, że opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Reżim odpowiedzialności dłużnika z tytułu naruszenia terminowości w wykonaniu świadczenia pieniężnego jest bardzo surowy, uznawany wręcz za przykład odpowiedzialności absolutnej (A. Janiak, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1999 r., III CKN 196/98, OSP 2000, z. 7–8, poz. 115; W. Popiołek (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, s. 76). Jest to zatem naturalna konsekwencja opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Słowa użyte w treści art. 481 § 1 k.c. „choćby nie poniósł żadnej szkody” są interpretowane jako zwolnienie wierzyciela z obowiązku dowodzenia faktu zaistnienia szkody i jej wysokości przy domaganiu się odsetek za opóźnienie dłużnika, a nie jako wykluczenie odszkodowawczego charakteru odsetek za opóźnienie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 393/07).

Odnosząc powyższe rozważania do realiów sprawy wskazać należy, że wierzytelności przysługujące wynajmującemu od pozwanej wynikały z faktur wystawionych przez wynajmującego wobec pozwanej na łączną kwotę 798.056,66 zł, których terminy płatności następowały począwszy od dnia 15 lutego 2012 r. do 1 października 2012 r. Niewątpliwie zatem termin płatności należności wynikających z faktur nakładał na pozwaną, jako dłużnika wynajmującego - dłużnika w postępowaniach egzekucyjnych, obowiązek realizacji płatności w terminie tyle tylko, że nie na rzecz dłużnika egzekwowanego a na rzecz organu egzekucyjnego prowadzącego wobec wierzyciela pozwanej, a dłużnika egzekwowanego postępowanie egzekucyjne. Podnoszona przez pozwaną okoliczność – wielość postępowań egzekucyjnych w żadnym razie nie usprawiedliwiała opóźnienia pozwanej w uregulowaniu poszczególnych wierzytelności w tym znaczeniu, że pozwana obowiązana była świadczyć w pierwszej kolejności na rzecz tego komornika, który jako pierwszy zawiadomił pozwaną o dokonany zajęciu wierzytelności.

Stosownie do przepisu art. 773<sup>1</sup> § 1 k.p.c. według treści obowiązującej w okresie czynności egzekucyjnych skierowanych wobec wierzytelności dłużnika-wynajmującego wobec pozwanej, w wypadku zbiegu egzekucji do tych samych rzeczy, wierzytelności lub praw, dalszą egzekucję prowadzi komornik właściwy według przepisów niniejszego kodeksu. Ustawą z dnia 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 112, poz. 769) zmieniono art. 773<sup>1</sup> § 2; dodano art. 773<sup>1</sup> § 4; uchylono art. 772 i 921 § 1 zdanie drugie. Uchylono przepis stanowiący podstawę prawną do wydania rozporządzenia określającego czynności komorników. Dotychczas w przypadku braku właściwości któregośkolwiek z komorników według przepisów niniejszego kodeksu, komornik, który później wszczął egzekucję, zobowiązany był niezwłocznie przekazać sprawę komornikowi, który pierwszy ją wszczął. W wyniku nowelizacji obowiązek ten rozszerzono na sytuację, w której właściwych jest kilku komorników. Dodano również przepis, w myśl którego komornik, który stwierdzi swą niewłaściwość, w postanowieniu o przekazaniu sprawy zgodnie z właściwością wskazuje komornika rewiru, do którego sprawa zostaje przekazana. Jeżeli w rewirze, do którego sprawa zostaje przekazana, działa więcej niż jeden komornik, doręczając odpis postanowienia stwierdzającego niewłaściwość, komornik jednocześnie wzywa wierzyciela, aby w terminie 7 dni od doręczenia wezwania wskazał komornika, któremu sprawa ma zostać przekazana. Przywołany przepis został dodany przez art. 95 pkt 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U.1997.133.882) z dniem 30 listopada 1997 r., a następnie zmieniony przez art. 1 pkt 112 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. (Dz.U.2004.172.1804) zmieniającej nin. ustawę z dniem 5 lutego 2005 r. O ile zbieg egzekucji sądowej i administracyjnej normuje art. 773 k.p.c., to zagadnienie zbiegu egzekucji sądowych rozstrzyga art. 773<sup>1</sup> § 1-3 k.p.c. Jak podkreśla się w piśmiennictwie, konieczność tej regulacji jest wynikiem wprowadzenia do ustawy o komornikach sądowych i egzekucji prawa wyboru komornika przez wierzyciela (art. 8 ust. 5 u.k.s.e.) oraz zasady, że w rewirze komorniczym może działać więcej niż

jeden komornik (art. 8 ust. 2 u.k.s.e.). Do zbiegu egzekucji sądowych dochodzi wtedy, gdy kilka egzekucji sądowych zostanie skierowanych do tej samej rzeczy, wierzytelności lub prawa tj. do tego samego składnika majątku dłużnika. Nie chodzi zatem tylko o ten sam rodzajowo wskazany składnik tego majątku, do którego skierowano egzekucję np. egzekucje skierowaną generalnie do rzeczy, do wierzytelności lub praw ale do indywidualnie oznaczonej tej samej rzeczy, oznaczonego prawa lub indywidualnie oznaczonej wierzytelności. Zgodnie z art. 896 § 2 pkt 2 k.p.c., który ma zapobiegać zbiegowi egzekucji, obowiązek złożenia oświadczenia przez dłużnika zajętej wierzytelności odnosi się do toczących się w sądzie lub przed innym organem spraw o "zajętą" wierzytelność oraz do roszczeń, o jakie została skierowana do "zajętej wierzytelności" egzekucja przez innych wierzycieli. O ile zatem dochodzi do tak rozumianego zbiegu egzekucji sądowych przez komornika z wyboru i komornika właściwego według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, zgodnie z art. 773<sup>1</sup> § 1 k.p.c. egzekucję powinien prowadzić komornik właściwy według przepisów tego Kodeksu.

Według art. 773<sup>1</sup> § 1-3 k.p.c. kwestia zbiegu egzekucji komorniczych powinna być zatem rozwiązana przede wszystkim przez samych komorników. Ten z komorników, który na skutek zbiegu egzekucji do tej samej rzeczy lub wierzytelności nie jest właściwy do jej dalszego prowadzenia, powinien przekazać sprawę komornikowi właściwemu. O ile zbieg egzekucji sądowej i administracyjnej normuje art. 773 k.p.c., to zagadnienie zbiegu egzekucji sądowych rozstrzyga art. 773<sup>1</sup> § 1-3 k.p.c. Jak podkreśla się w piśmiennictwie, konieczność tej regulacji jest wynikiem wprowadzenia do ustawy o komornikach sądowych i egzekucji prawa wyboru komornika przez wierzyciela (art. 8 ust. 5 u.k.s.e.) oraz zasady, że w rewirze komorniczym może działać więcej niż jeden komornik (art. 8 ust. 2 u.k.s.e.). Do zbiegu egzekucji sądowych dochodzi wtedy, gdy kilka egzekucji sądowych zostanie skierowanych do tej samej rzeczy, wierzytelności lub prawa tj. do tego samego składnika majątku dłużnika. Nie chodzi zatem tylko o ten sam rodzajowo wskazany składnik tego majątku, do którego skierowano egzekucję np. egzekucje skierowaną generalnie do rzeczy, do wierzytelności lub praw ale do indywidualnie oznaczonej tej samej rzeczy, oznaczonego prawa lub indywidualnie oznaczonej wierzytelności. Zgodnie z art. 896 § 2 pkt 2 k.p.c., który ma zapobiegać zbiegowi egzekucji, obowiązek złożenia oświadczenia przez dłużnika zajętej wierzytelności odnosi się do toczących się w sądzie lub przed innym organem spraw o "zajętą" wierzytelność oraz do roszczeń, o jakie została skierowana do "zajętej wierzytelności" egzekucja przez innych wierzycieli. O ile zatem dochodzi do tak rozumianego zbiegu egzekucji sądowych przez komornika z wyboru i komornika właściwego według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, zgodnie z art. 773<sup>1</sup> § 1 k.p.c. egzekucję powinien prowadzić komornik właściwy według przepisów tego Kodeksu.

W realiach sporu stron niewątpliwie doszło do zbiegu egzekucji sądowych skierowanych do wierzytelności przysługujących dłużnikowi egzekucyjnemu, którego łączyły z pozwaną umowy najmu. Na gruncie art. 896 § 2 k.p.c., który w okresie podejmowania czynności egzekucyjnych wobec wynajmującego (dłużnika egzekwowanego) nie odnosił się wprost do dłużnika zajętej wierzytelności, odmiennie aniżeli obecnie, pozwana nie była pozbawiona możliwości realizowania pierwszego zajęcia wierzytelności należnej od niej na rzecz dłużnika egzekwowanego, a więc wynajmującego oraz wyjaśniania wszystkim kolejnym komornikom kierującym wobec niej kolejne zajęcia wierzytelności o przyczynach braku realizowania przez nią kolejnych zajęć. Niewątpliwie bowiem dłużnik zajętej wierzytelności ma obowiązek złożyć również oświadczenie, czy i w jakiej wysokości przysługuje dłużnikowi egzekwowanemu zajęta wierzytelność, oraz ewentualnie wskazać przeszkody w wypłacie należnych świadczeń (§ 2 art. 896 k.p.c.).

W odniesieniu do zarzutu pozwanej, dotyczącego braku możliwości złożenia świadczenia do depozytu sądowego, podkreślić należy, że w piśmiennictwie wskazuje się na następujące przypadki, gdy świadczenie powinno być złożone do depozytu sądowego: 1) powstał spór, kto jest wierzycielem, 2) dłużnik zajętej wierzytelności podnosi zarzut, że dłużnik nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych ani przedstawiciela ustawowego do przyjęcia świadczenia, 3) z powodu innych okoliczności dotyczących osoby dłużnika świadczenie nie może być spełnione, 4) inni wierzyciele skierowali egzekucję do zajętej wierzytelności, a nie wystarcza na zaspokojenie ich wszystkich (E. Wengerek w: Komentarz do k.p.c., s. 425).

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 5 grudnia 1986 r., III CZP 62/86, złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego w rozumieniu przepisów art. 692 i art. 693 k.p.c. może wszakże nastąpić tylko wtedy, kiedy złożenie do depozytu przewiduje przepis prawa materialnego, ze skutkami materialnoprawnymi, polegającymi na zwolnieniu się dłużnika z zobowiązania. Również w wypadkach, gdy kwoty pieniężne czy inne rzeczy uzyskane w postępowaniu egzekucyjnym nie podlegają z różnych przyczyn niezwłocznemu wydaniu, komornik składa je do depozytu sądowego. Jednak te stany faktyczne normują przepisy o charakterze wyłącznie procesowym, przy czym chodzi w nich o deponowanie w sądzie kwot pieniężnych czy innych rzeczy, w sensie techniczno-biurowym.

Przepisy art. 692 i art. 693 k.p.c. oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 września 1965 r. o zasadach i trybie postępowania w sprawach o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego (Dz. U. Nr 42, poz. 261) nie mają zastosowania do stanów faktycznych unormowanych przez art. 808, 852 § 1 i 2, art. 862 § 1, art. 888 § 1, art. 1024 § 1 pkt 4, art. 1029 § 1, art. 1033 § 1 i art. 1042 k.p.c.

Postanowienie w przedmiocie zezwolenia dłużnikowi na złożenie przedmiotowego świadczenia do depozytu sądowego nie prowadzi samo przez się do wygaśnięcia zobowiązania, gdyż skutek prawny w sferze prawa materialnego wywołuje dopiero faktyczne złożenie przedmiotu do depozytu sądowego przez dłużnika, a także uzależnione jest od tego czy złożenie było ważne (art. 470 k.c.), tj. czy wskazana w ustawie przyczyna upoważniająca do złożenia do depozytu sądowego wystąpiła oraz czy świadczenie dłużnika jest zgodne z treścią zobowiązania. Zgodnie z treścią art. 470 k.c. tylko ważne złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu wywołuje bowiem takie same skutki, jak spełnienie świadczenia. Złożenie jest natomiast ważne, jeżeli w chwili złożenia odpowiadało ono wymaganiam ustawy, jak i treści zobowiązania. Zgodnie z treścią art. 693<sup>1</sup> k.p.c. w postępowaniu o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego sąd nie bada prawdziwości twierdzeń zawartych we wniosku, ograniczając się do oceny, czy według przytoczonych okoliczności złożenie do depozytu jest prawnie uzasadnione. Sąd nie rozstrzyga zatem w tym postępowaniu, czy złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego jest rzeczywiście uzasadnione pod względem materialnoprawnym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1986 r., III CZP 62/86, OSNCP 1987, Nr 10, poz. 146, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1996 r., III CRN 18/96, Prok. I Pr. 1996, Nr 12, poz. 45). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2007 r. (V CSK 499/06, LEX nr 611443) postanowienia mogą korzystać z powagi rzeczy osądzonej, jednakże dotyczy to wyłącznie postanowień co do istoty sprawy.

Nie można zatem zgodzić się z oceną Sądu pierwszej instancji, że w realiach rozpoznawanej sprawy pozwana mogła złożyć przedmiot świadczenia – zajęte wierzytelności do depozytu sądowego w sytuacji, gdy prowadzone były postępowania egzekucyjne skierowane do wierzytelności jakie posiadała pozwana - poddłużnik wobec dłużnika egzekwowanego.

Niewątpliwie wielość prowadzonych wobec dłużnika egzekwowanego postępowań egzekucyjnych rodziła konsekwencje w postaci skierowania egzekucji do wierzytelności przysługującej dłużnikowi wobec pozwanej jako poddłużnika, a zatem nie mogła pozwana antycypować konkretnego rozstrzygnięcia sądu meritii, który rozstrzygałby jej wniosek o złożenie do depozytu sądowego. Co istotne, poza korespondencją prowadzoną z komornikami pozwana żadnej części wymagalnych od niej wierzytelności nie przekazała żadnemu z komorników przez okres liczony od pierwszego zajęcia, które nastąpiło pismem z dnia 12 grudnia 2011 r. aż do 2 lipca 2013 r.

Zaniechanie pozwanej, polegające na nieprzekazywaniu ani pierwszemu komornikowi, który wszczął wobec wynajmującego, jako dłużnika ani żadnemu z kolejnych komorników sądowych nie może być usprawiedliwione poprzez odwołanie się do treści art. 5 k.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowała się wykładnia art. 5 k.c., według której ten, kto sam naruszył zasady współzycia społecznego nie może powoływać się na nie i żądać na ich podstawie odmowy udzielenia ochrony sądowej osobie, której prawo zostało naruszone. Byłoby to bowiem opaczne rozumienie klauzuli generalnej wyrażonej w art. 5. Nie może przy tym ulegać wątpliwości, że im cięższe jest naruszenie zasad współzycia społecznego, im większy jest stopień złej woli, im bardziej oczywiste lekceważenie prawa i współzycia sąsiedzkiego, tym bardziej zdecydowana musi być reakcja przeciwko naruszającemu, a nie przeciwko ofierze naruszeń. Innymi słowy, z punktu widzenia zasad

stosowania art. 5 k.c. nie jest rzeczą obojętną ocena zachowania się podmiotu prawnego pozostającego w konkretnym wypadku pod ochroną przepisu art. 5. Związana z tym zasada "czystych rąk" sprowadza się do dyrektywy, według której nie może korzystać z art. 5 ten, kto sam narusza zwłaszcza zasady współzycia społecznego.

Unormowanie art. 5 k.c. ma charakter całkowicie wyjątkowy, przełamuje bowiem zasadę, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej. Jej odmowa musi być zatem uzasadniona faktem zachodzenia okoliczności rażących i nieakceptowalnych ze względów aksjologicznych ewentualnie teleologicznych, które jednakże w niniejszej sprawie nie występują. Nie można w szczególności przez powołanie art. 5 k.c. usuwać skutków prowadzenia przez pozwaną, będącego przecież profesjonalistą, swoich spraw w sposób mało staranny i zapobiegliwy, polegający na zaniechaniu przekazania należnych dłużnikowi kwot czynszu najmu, do którego skierowano egzekucję prowadzoną przez wielu komorników, a stan taki trwał przez okres ok. 7 miesięcy zaś powstała w ten sposób zaległość obejmowała kwotę ponad 700.000 zł.

Zarówno zatem w przypadku realizacji przez pozwaną pierwszego dokonanego zajęcia komorniczego, a nawet ewentualne podjęcie próby złożenia należności do depozytu sądowego czyniłoby działania pozwanej w celu uregulowania wierzytelności przypadających wierzycielom dłużnika (wynajmującego) zgodnymi z przepisami obowiązującego prawa. Tymczasem brak dokonywania wpłat na poczet pierwszego zajęcia, zaniechanie jakichkolwiek wpłat przez okres aż do 2 lipca 2013 r. w żadnym razie nie może być usprawiedliwione albowiem pozwana pozostawała co najmniej w opóźnieniu, o którym mowa w art. 481 § 1 k.c.

Wbrew ocenie apelującej pozwanej, pozostawała ona w opóźnieniu liczonym od daty wymagalności każdej faktury do daty faktycznej realizacji zapłaty należności z każdej z nich wynikających albowiem zajęcia wierzytelności dokonane pismami Komornika A. K. pochodziło z daty 12 grudnia 2011 r., a liczone przez powoda odsetki dotyczą należności z faktur, począwszy od faktury, termin płatności której przypadał na 12 lutego 2012 r. aż do dnia faktycznej zapłaty przez pozwaną łącznie kwoty 798.056,66 zł co jak już wskazano nastąpiło 2 lipca 2013 r.

Nie można podzielić zarzutu pozwanej jakoby doszło do przedawnienia roszczenia powódki albowiem roszczenie to obejmowało ustawowe odsetki od należności czynszowych, które miała obowiązek uiszczać pozwana w terminach płatności, przypadających począwszy od dnia 15 lutego 2012 r. do dnia 1 października 2012 r. , a zatem należność odsetkowa z najstarszej z wymienionych faktur liczona była od dnia 16 lutego 2012 r.

Przepis art. 118 k.c. zarówno w poprzednio obowiązującej jak i obecnie obowiązującej treści przewiduje trzyletni okres przedawnienia dla roszczeń o charakterze okresowym, jakim niewątpliwie są odsetki. Stosownie do aktualnego brzmienia tego przepisu, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata.". Aktualna treść wskazanego przepisu została nadana ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (DZ.U. z 2018 poz. 1104), a zgodnie z treścią art. 5 ust. 1 też do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu (ust.2).

W konsekwencji, nie sposób przyjąć za pozwaną, że roszczenie powódki uległo przedawnieniu albowiem pozew w sprawie wniesiony został przez powódkę w dniu 3 lipca 2014 r., a więc przed upływem trzyletniego terminu liczonego od wymagalności należności odsetkowych od każdej z faktur wymienionych w nocie odsetkowej z dnia 2 lipca 2013 r. (k. 29). Nadto, za nieuzasadniony uznać należało zarzut pozwanej dotyczący przedawnienia tzw. odsetek od odsetek, od które powództwo wytoczono w piśmie procesowym z dnia 26 września 2016 r. Skoro bowiem stosownie do treści art.

482 k.c. od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek, przeto skoro powód mógł dochodzić odsetek od odsetek od dnia 3 lipca 2014 r. (data wniesienia pozwu), to trzyletni termin przedawnienia dla tej części roszczeń nie upłynął.

W konsekwencji, zarzuty zawarte w apelacji powódki dotyczące naruszenia przepisów art. 471 k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c. okazały się uzasadnione jednakże nie ma podstaw dla powtarzania argumentacji wyrażonej w odniesieniu do apelacji pozwanej, w ramach której uznano że powód wykazał swoje roszczenie tak co do zasady jak i co do wysokości. Niezasadnym natomiast okazał się zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną.

W zakresie podnoszonego przez powoda zbiegu roszczeń, o którym mowa w art. 443 k.c. podkreślić należy, że poszkodowany dokonuje wyboru roszczenia, wskazując okoliczności, które uzasadniają jego żądanie (por. art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.). Nie jest konieczne, aby określił kwalifikację prawną, co należy do kompetencji sądu, z której ma on obowiązek skorzystać. Jednak organ stosujący prawo nie może dokonać kwalifikacji w pełni swobodnie, według swego uznania, ale dążyć do udzielenia poszkodowanemu ochrony prawnej. W pierwszej kolejności powinien więc uwzględnić wybór, którego dokonał dochodzący roszczenia. Natomiast w braku wskazań ze strony żądającego, zważywszy na kompensacyjny charakter odpowiedzialności odszkodowawczej, na sądzie ciąży obowiązek dokonania takiej dopuszczalnej prawnie kwalifikacji zdarzenia, która w największym stopniu uwzględniałaby interes poszkodowanego (por. także E. Łętowska, Głosa do wyroku SN z dnia 18 marca 2005 r., II CK 556/04, PiP 2005, z. 10, s. 123 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 443, nb 15, komentarz do art. 443 k.c. Adam Olejniczak). Podkreślić należy, że za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody. Zdarzeniem sprawczym w rozumieniu art. 415 k.c. jest zarówno działanie, jak i zaniechanie. Pierwsze polega na zachowaniu się aktywnym, drugie na zachowaniu się biernym. Zaniechanie może być uznane za „czyn” wtedy, gdy wiąże się z ciążącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i niewykonaniem tego obowiązku (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 1964 r., I CR 63/64, OSNCP 1965, nr 3, poz. 43, z glosą S. Wójcika). Pojęcie czynu może być zastosowane w odniesieniu zarówno do osoby fizycznej, jak i prawnej. Za czyn własny osoby prawnej uważa się czyn organu tej osoby. Odpowiedzialność na podstawie art. 415 k.c. zachodzi, gdy stron nie wiązało wcześniej żadne zobowiązanie albo gdy szkoda została wyrządzona poza nim, a niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania stanowiło jednocześnie czyn niedozwolony (art. 443 k.c. przewidujący zbieg odpowiedzialności). Jednakże niewykonanie zobowiązania samo przez się nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 1997 r., III CKN 202/97, OSNC 1998/3, poz. 42; wyrok SN z 14.02.2013 r., IICNP50/12, z glosą M. Kalińskiego, PS 2016/2, s. 109–114).

Podzielając pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 14 lutego 2013 r. zgodnie z którym, niewykonanie umowy o tyle może stanowić czyn niedozwolony, o ile sprawca szkody naruszył obowiązek powszechny ciążący na każdym. Niewykonanie zobowiązania samo przez się nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. Taka jego kwalifikacja jest uzasadniona tylko wtedy, gdy jednocześnie następuje naruszenie obowiązku powszechnego. Nie zawsze w razie naruszenia przez sprawcę obowiązku oznaczonego zachowania zachodzi bezprawność relewantna z punktu widzenia zasad odpowiedzialności.

Należy przy tym wskazać, że ewentualnej odpowiedzialności pozwanej jako osoby prawnej poszukiwać należało na gruncie art. 416 k.c. albowiem określona w treści art. 416 k.c. zasada, że odpowiedzialność osoby prawnej związana jest z winą organu, oznacza konieczność ustalenia bezprawnego i zawinionego charakteru zachowania piastuna organu. Ten wymóg jest konsekwencją przyjętego w polskim prawie sposobu działania osób prawnych, uznającego działania organu za działania samej osoby prawnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 stycznia 2018 r., I CNP 32/17).

Podkreślić przy tym należy, że gdy idzie o odszkodowawczy charakter roszczenia dochodzonego przez powoda nawet gdyby przyjąć, że podstawa ta w realiach stanu faktycznego zachodzi, nie można przyjąć, że powód wykazał tak określone roszczenie co do wysokości.



Stosownie bowiem do treści art. 361 § 1 i 2 k.c. szkodą jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach poszkodowanego. W piśmiennictwie i judykaturze dla określenia szkody używa się terminu „uszczerbek”, aby wskazać na stan niekorzystny dla poszkodowanego. Najczęściej formułowane jest zastrzeżenie, że szkodą jest wyłącznie uszczerbek powstały wbrew woli poszkodowanego, dla odróżnienia szkody od nakładów, wydatków i innych umniejszeń majątku poszkodowanego ponoszonych przez niego dobrowolnie i niewymuszonych danym zdarzeniem, lecz innymi okolicznościami (np. darowizna, zużycie rzeczy; przeciwnie, np. wydatki na leczenie uszkodzeń ciała); por. wyrok Sądu Najwyższego m.in. z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 908/00). Wielkość uszczerbku wyznacza różnica między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego a stanem hipotetycznym, gdyby do owego zdarzenia nie doszło.

Wbrew ocenie powoda, w toku postępowania dowodowego powód nie wykazał, że w wyniku zaniechania pozwanej, polegającego na braku przekazywania należności z tytułu czynszu najmu z dwóch umów na rzecz komornika sądowego, realizującego zajęcie wierzytelności, powód poniósł szkodę, a już na pewno nie wykazał wysokości tejże szkody. Ciężar dowodu istnienia szkody i jej rozmiaru spoczywa na poszkodowanym (art. 6 k.c.). Dopuszcza się korzystanie z domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.). Niewątpliwie też, wobec trudności dowodowych i dla ochrony uzasadnionych interesów poszkodowanego, przepis art. 322 k.p.c. stanowi, że sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, jeżeli uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Przepis ten nie zwalnia jednak poszkodowanego od konieczności wykazania faktu powstania szkody. Podkreśla się, że sąd może skorzystać z art. 322 k.p.c., dopiero gdy wyczerpie dostępne środki dowodowe (por. wyrok SN z dnia 26 stycznia 1976 r., I CR 954/75 oraz P. Telenga, Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz, pod red. A. Jakubeckiego, Kraków 2005, uwagi do art. 322).

W realiach sprawy, nie sposób przyjąć by powód wykazał szkodę oraz jej wysokości albowiem zaoferowany przez niego na tę okoliczność dowód w postaci rozliczenia należności, o przedłożenie którego wnioskował powód w piśmie procesowym z dnia 26 września 2016 r. (k. 526-528), a który sporządzić miał Komornik Sądowy A.K., nie stanowiłyby wystarczającego dowodu na potwierdzenie zaistnienia i wysokości szkody, jaka miał ponieść powód. Nieuzasadnionym też był wniosek Sądu pierwszej instancji jakoby przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe potwierdzało fakt poniesienia przez powoda szkody w wysokości co najmniej dochodzonej przez niego kwoty. Rzeczą powoda było bowiem wykazanie, że zaniechanie pozwanej polegające na nierealizowaniu dokonanego zajęcia wierzytelności na rzecz sądowego organu egzekucyjnego wywołało po stronie powoda uszczerbek majątkowy (szkodę), a także że szkoda ta wyrażała się co najmniej kwotą dochodzoną pozwem. Takich środków dowodowych powód nie zaoferował, a dowód z opinii biegłego sądowego był dowodem, którego przeprowadzenie musiałoby być poprzedzone zgromadzeniem dowodów, dających podstawę dla tejże opinii. Z powyższych przyczyn, zarzut naruszenia art. 322 k.p.c. podnoszony przez pozwaną był uzasadniony natomiast podnoszone przez powoda naruszenie wskazanego przepisu generalnie było chybione albowiem odnosiło się do roszczenia odszkodowawczego, co do którego powód nie sprostął ciężarowi wykazania podstaw faktycznych i prawnych.

W konsekwencji powyższych rozważań zbędnym jest odnoszenie się do zarzutów zawartych w apelacji powoda, a odnoszących się do kwestii przyczynienia się powoda do zaistniałej szkody, które to przyczynienie przyjął w wyroku Sąd pierwszej instancji na poziomie 50% natomiast w uzasadnieniu tego wyroku wskazał na ok. 30% (prawdopodobnie wskutek pisarskiej omyłki).

Z powyższych przyczyn, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. mając na względzie wskazaną w apelacji powoda wartość przedmiotu zaskarżenia, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 116.225,94 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 września 2016 r., a w pozostałej części powództwo oddalił, natomiast rozstrzygnięcie o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych oparł odpowiednio o przepisy : art. 98 i art. 99 k.p.c. w związku z § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. DZ.U. z 2013 r. poz. 461) w zakresie zasądzonych od pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego oraz art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (DZ.U. z 2018 r. poz. 300 z późn.zm.).

W pozostałym zakresie tj. w zakresie ustawowych odsetek od należności głównej za okres od 21 lipca 2014 r. do dnia 26 września 2016 r., a więc za okres poprzedzający wytoczenie o nie powództwa, oddalono apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c., jako nieuzasadnioną jak również, jako bezzasadną oddalono apelację pozwanej, orzekając po myśli art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanej, jako przegrywającej postępowanie apelacyjne na rzecz powoda kwotę 6.956 zł obejmującą opłatę od apelacji w wysokości 2.906 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wynoszące 4.050 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.

SSA Zofia Kołaczyk SSA Wiesława Namirska SSA Grzegorz Stojek